



**6 stycznia 2024 roku swoje setne urodziny obchodziła pani Kazimiera Szarafińska. Z życzeniami do jubilatki udał się prezydent Michał Zaleski.**

Kazimiera Szarafińska, z domu Szymańska, urodziła się 6 stycznia 1924 r. w miejscowości Przecław w Wielkopolsce. Za sprawą małżonka, Henryka Szarafińskiego, rodowitego torunianina, przeniosła się po ślubie do naszego miasta. Ślub cywilny państwo Szarafińscy zawarli w Obornikach, 27 grudnia 1946 roku, natomiast ślub kościelny odbył się w Żydowie w 1947 roku. Pani Kazimiera zajmowała się wychowaniem dwójki dzieci, które urodziły się w Toruniu. Ma jedną wnuczkę, czworo prawnuków (dwóch chłopców i dwie dziewczynki) oraz jedną praprawnuczkę. Jej mąż, który z zawodu był fryzjerem i prowadził zakład przy dzisiejszej ul. Antczaka, zmarł w Toruniu 9 kwietnia 1989 r.

*- Wiem, że wśród najbliższych i przyjaciół jest Pani podziwiana za wyjątkową zaradność, pracowitość, umiejętność samodzielnego wykonywania prac domowych w latach pełnej aktywności, zainteresowania ogrodnicze, upodobania czytelnicze, a także szczególną miłość do kwiatów. Ta rodzinna sympatia najwięcej mówi o Pani przyjaznej i życzliwej osobowości, czego Pani serdecznie gratuluję – **zwrócił się do***

**Jubilatki prezydent Michał Zaleski**, życząc jednocześnie dużo zdrowia i pogody ducha. Prezydent wręczył Pani Kazimierze jej ulubione kwiaty, róże, a kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Iwona Krzywdzińska - także bardzo lubiane tulipany, oraz upominek – ciepły koc.

Rzeczywiście, jak wspominają najbliżsi, Kazimiera Szarafińska była zawsze bardzo pracowitą i zaradną osobą. Samodzielnie malowała mieszkanie, potrafiła również majsterkować, zająć się instalacją elektryczną w domu, miała też ogródek, który z upodobaniem uprawiała. Zawsze lubiła czytać książki, które chętnie wypożyczała z biblioteki, do dziś jest także wierną czytelniczką i prenumeratorką dziennika „Nowości”.

*Fot. Wojtek Szabelski*









- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)